

KURJER BIAŁOSTOCKI

ORGAN ZIEM WOJEWÓDZTWA BIAŁOSTOCKIEGO

Wychodzi codziennie zrana oprócz dni poświęconych.

Numer pojedynczy 15 marek.

Prenumerata wynosi: miesięcznie 400 mk. Prenumeratę i ogłoszenia przyjmują: Administracja od godz. 9 do 2 i od 5 do 7 oraz Polska hurtownia gazet Brzostowskiej przy kościele.

Redakcja i Administracja: ULICA LEONOWA Nr. 1.
Redaktor przyjmuje od g. 11 do 1 i od g. 5 do 7 w.

Cena ogłoszeń: za wiersz nonparelowy przed tekstem 100 mk. w tekście 150 mk., za tekstem 50 mk. Nekrologia 50 mk. Drobne po 20 mk. za wyraz, dla poszukujących pracy 5 mk. Ogłoszenia zagraniczne o 100 procent drożej.

KINO
"APOLLO"

Tylko dziś i jutro!

Po raz pierwszy w Polsce!

Tylko dziś i jutro!

HRABINA WALEWSKA

(Miłość Napoleona)

Dramat historyczny w 6-ciu aktach osnuty na tle romansu Napoleona z hrabiną Walewską, polką patriotką, która poświęca swe serce Napoleonowi, wierząc, że cesarz przywróci do wskrzeszenia Polski Niepodległość. W roli hr. Walewskiej występuje znakomita gwiazda kinematograficzna reżyserska nasza

HELLA MOJA

Kasa czynna od 5.30 wiecz.

KINO
"MODERN"

DZIS!

Monumentalne dzieło filmowe wytwórni Jermoljewa w Paryżu

DZIS!

OSTATNIA PODROZ

Wzruszający dramat z życia marynarzy w 6-ciu aktach.

w rolach głównych znakomici artyści **MOZUCHIN I LISIENKO** akcja rozgrywa się na okręcie.

Seanse: 5.30, 7, 8.30, 10 wiecz.

Kino

"RUSALKA"

Lipowa 18

5.8

DZIS!

NOWY PROGRAM

?

?

?

ŚPIESZCIE ZOBACZYĆ!!!

"POLSKI LLOYD"

Sp. Akc.
niniejszym podaje do wiadomości
że utworzone zostały
ODDZIAŁY WŁASNE
we LWOWIE, Kościuszki 22
w BARANOWICZACH, Bratowska 7
które załatwiają następujące

operacje:
Transportowanie ładunków ląd-
em i wodą w obrębie Rzeczy-
pospolitej i zagranicą Ekspedycja,
Cienie, Megazynowanie. Ubezpieczenie
transportów. Warranty. Finansowanie zaku-
pów. Komis. Inkaso.

rej jedynym, wielkim wrogiem jest odwieczny pozeracz Polski, prusak.

Musimy tedy żyć w przyjaźni z Francją, aczkolwiek ci i owi u nas występują przeciw temu przymierzcu, ulegając niebacznie wpływom, podszeptanym z Berlina.

Poseł Mieczkowski mówił także o wileńszczyźnie, przy czym stawił zarzut tym, którzy wileńszczyznę zowią Litwą Środkową. Zarzut bardzo słuszny, albowiem ta nazwa daje litwinom poważny atut w rękę.

Poseł Mieczkowski mówił następnie wiele o bolszewikach rosyjskich i naszych wewnętrznych, a w końcu przeszedł do sprawy ministra finansów, p. Michalskiego, którego słusznie nazwał pierwszą osobą w rządzie polskim. Zupełnie słusznie, gdyż nikt nie mówi o p. prezydencie Ponikowskim, ani o innych kilkunastu ministrach, lecz jedynie o p. Michalskim.

No nowego ministra skarbu rzuciły się partje lewicowe, które pragną szerzyć w Polsce próżniactwo, partje, na których czele stoją ludzie, którym bardzo dobrze się dzieje, gdy schlebają złym instynktom mas ciemnych.

A za cóż merytorycy socjalistyczni i wywrotowcy rzucali się nap. Michalskiego tak gwałtownie, za to, że żądał, aby nie pociągano do odpowiedzialności sądowej tych, którzyby od robotnika wymagali pracy dłuższej ponad ośm godzin—za osobną zapłatą!

Ale z wywrotowcami, ale z tymi agitatorami, którzy hulają za pieniądze robotnika rozumować nie sposób.

Nie sposób też bardziej, że inteligencja polska jest nieczynna, że czy minister, czy szef sekcji, czy urzędnik, czy... obawia się wyjawic swoje zdanie, aby nie „narazić się” partji przeciwniej.

Z niedzielnego przemówienia posła Mieczkowskiego nasuwa się myśl, że inteligencja polska to tchórze, którzy nie mają odwagi wypowiedzieć swojego zdania, którzy postępują tak samo, jak przed trzema laty w dobie Kiereńszczyzny inteligencja rosyjska... co doprowadziło do bolszewizmu, do zwycięstwa ciemnej hołoty.

Cóż na to nasza inteligencja? Prosimy o odpowiedź na zarzut, tak ciężki a—niestety—bardzo słuszny.

B. F.

Taniec partyjny.

Kapitały zagraniczne wyhodowane między innymi znoją pracą robotnika polskiego, szdach zamierzeń, powstałych pod parciem agitacyjnych wskazań, które obecnie rozpanoszyły się do tego stopnia, że nie mocą przekonujących zasad, ale terrorem chcą dojść do celu, nie licząc się, że ci ten godzi w interes państwa i narodu. Oto partja komunistyczna przy

pomocy P. P. S. stara się unicestwić realną podstawę odbudowy Polski, która jest i będzie praca prowadząca do dobrobytu i wzbogacenia społeczeństwa. Wszakże wiemy, że tylko ona może skutecznie zagwoździć i sparaliżować tendencje wywrotowe. Uczyni zaś to drogą wytworzenia zadowolonia wśród poszczególnych jednostek, dając im nie tylko zamieszanie, ale i nowe gałęzie przemysłu, które zwiększą możność zarobkowania.

Zdają sobie z tego sprawę anostrowie czerwonego sztandaru, którym zależy na niezadowoleniu obywateli. Z tego też a nie innego powodu bronią oni i popierają 8-godzinny dzień pracy.

A więc, robotnikowi w Polsce, wedle urojen agitatorów, nie wolno pracować dłużej niż 8 godzin, chociażby warunki rodzinne wymagały od niego innego stanowiska. Mogą dzieci jego cierpieć głód a zona konać w konwulsjach, ale on, jeżeli nie zarobi na lekarstwo i chleb w przeciągu 8 godzin, to wówczas w imię solidarności musi oddać dzieci na pastwę głodu a zoną w objęcia śmierci.

Ambicja partyjna zawarła sojusz z nieświadomością i niedzą, ażeby tym sposobem przeprowadzić w czyn u ryte zamiatary.

Wiemy, że dzisiaj stan finansowy naszego państwa może uzdrowić niczem nieskrepowana praca. A jednak, gdy dąży się z tego względu już nie do radykalnego lecz łagodnego załatwienia sprawy, związanej z kwestią 8 godzinnego dnia pracy, to wówczas na lawach lewicy powstaje wrzawa, ukoronowana protestami komunistów. Wina za następstwa lewicy później łatwo zrzuca na siebie, operując na prawo i na lewo fikcyjną teorią zamachów burżuazji.

Wyznawcy czerwonej idei, którzy mają bronić wolności robotnika, dzisiaj w oczach wszystkich nakładają mu kajdany na ręce, mówiąc doń: będziesz pracował tylko 8 godzin, gdyż resztę czasu musisz poświęcić dla wysłuchania naszych agitatorskich wywodów,

które wykupią cię z niewoli burżuazji. I karmią oni robotnika wykrętnymi mowami, ale jednocześnie wydzierają mu chleb z ręki, krapując wolność jego twórczej pracy.

Roman Durda.

Danina w cyfrach.

(B) I. Danina, będąca wielokrotnością podatków przychodowych:

A) w b. Kongresówce: da 1) z roli 34'4 miljarda, 2) z nieruchomości miejskich 1'444 miljarda, 3) z przemysłu i handlu (prócz towarzystw akc.) 6'83 miljarda. Razem 42'674 miljarda.

B) w b. Galicji: 1) z roli 21'5 miljarda, 2) z nieruchomości miejskich 0'370 miljarda, 3) z przemysłu i handlu (prócz tow. akc.) 2'030 miljarda. Razem 23'900 miljarda.

C) w b. zaborze pruskim: 1) z roli 15'2 mld., 2) z nieruchomości miejskich 0'360 mld., 3) z przemysłu i handlu (prócz tow. akc.) 1'69 mld. Razem 17'250 mld.

D) Ziemie wschodnie: 1) z roli 5'58 mld., 2) z nieruchomości miejskich 0'16 mld., 3) z przemysłu i handlu (prócz tow. akc.) 0'745 mld. Razem 6'485 miljarda.

II. Danina od towarzystw akcyjnych (15. proc. od kapitału zakładowego) da w całej Polsce około 6 miliardów.

III. Danina od komornego da w całej Polsce 1'44 miljarda.

IV. Danina od samochodów da w całej Polsce 1'312 miljarda.

Czyli ogólna suma z daniny wyniesie na podstawie tych obliczeń przeszło 99 miliardów marek.

Z tego na rolnictwo przypada 76'68 miljarda, na nieruchomości miejskie 2'334 miljarda, na przemysł i handel (wliczając w to 1 daninę od tow. akc.) 17'295 miliardów mk.

A inteligencja co?

W niedzielę, w sali „Sokola” zgromadziły się setki osób, aby wysłuchać relacji posła p. Adama Mieczkowskiego.

Nie będą zdawał sprawy z całej mowy p. posła—która trwała z górą dwie godziny. Powiem po krótko. O Górnym Śląsku p. poseł mówił to, cośmy pisali w „Kurjerze”: przyznano nam za mało, ale dzięki Najwyższemu, że sprawa o Śląsk chwilowo raz nareszcie się kończy. Ale p. Mieczkowski kładł nacisk na to, że musimy być przygotowani na walkę z nami, na walkę zaciętą, w której musimy iść w przymierzcu z Francją, któ-

TELEGRAMY.

Podpisanie umowy
polsko-gdańskiej.

WARSZAWA, 24.10. (tel. wł.) Dzisiaj przybyła do Warszawy delegacja wolnego miasta Gdańska dla podpisania umowy polsko-gdańskiej. Uroczysty akt podpisania umowy odbył się o godz. 5 popoł. w sali dla audjencji, w prezydium Rady Ministrów. Ze strony polskiej w akcie udział brał: zastępca prezydenta ministrów minister Stesłowicz, min. spraw zagranicznych Skirmunt i feryalny komisarz wolnego miasta Gdańska p. Pluciński; ze strony wol. m. Gdańska nadburmistrz Sahm, senator Jewelowski, oraz trzech jeszcze senatorów i wyższych dygnitarzy wolnego miasta Gdańska.

Nominacje.

WARSZAWA, 24.10. (tel. wł.) Ks. prałat Kazimierz Skirmunt otrzymał nominację na attache honorowego przy poselstwie polskiemu w Watykanie, zaś p. Jan Sarzyński został attache poselstwa polskiego przy Kwirynale.

Pan Eugeniusz Rozwadowski otrzymał nominację na konsula polskiego w Kriewcu z tytułem radcy legacyjnego I kl.

Okólnik ministra spr.
wewnętrznych.

WARSZAWA, 24.10. (tel. wł.) Minister spraw wewnętrznych wydał okólnik polecający wojewodom pilne przestrzeganie przepisów o komisji rozjemczej w zatargach rolnych, a mianowicie, aby kary nałożone na ziemian uchylających się od rozjemstwa przewidujące grzywny do 100 tysięcy mk. nie zaniedbano stosować.

Zniesienie akcyzy.

WARSZAWA, 24.10. (tel. wł.) Ukazało się rozporządzenie, mocą którego od dnia 1 listopada r. b. znosi się akcyzę od tutek i bibulek papierosowych.

Wznovione rokowania.

WARSZAWA, 24.10. (tel. wł.) Dnia 22 b. m. w Warszawie wznowiono rokowania rumuńsko-rosyjskie.

Niemcy cieszą się ze spadku
swojej marki.

Gazety niemieckie wynajdują rozmaite powody dla pocieszenia ludności i złagodzenia popłochu, jaki wzbudza gwałtowny spadek marki niemieckiej. Między innymi „Vossische Ztg.” w swym dziele ekonomicznym wykazuje powody, dla których banki niemieckie grają na niższej marce. Celem tego proceduru ma być zapewnienie przemysłowcom niemieckim łatwiejszego zbytu towarów.

Niższa marka zapewni konkurencji niemieckiej zalew wszystkich rynków zagranicznych. Zagranica potrzebuje rozmaitych towarów niemieckich i rzecz prosta woli kupować je po niższej cenie. Wskutek tej anormalnej sytuacji monetarnej Niemcy są wprawdzie zamknięte dla produktów innych krajów, przedewszystkiem angielskich i amerykańskich, jednakże kraje, które nie mogą wyzbyć się nagromadzonych zapasów wełny, bawełny, lub zboża, będą naturalnie zmuszone dla uniknięcia kryzysu ekonomicznego udzielić kredytów do dyspozycji Rzeszy niemieckiej.

Po powrocie b. ces.
Karola na Węgry.

WARSZAWA, 24.10. (tel. wł.) W sprawie ponownego przybycia b. cesarza Karola na Węgry, z Budapesztu nadeszły następujące wiadomości: Regent Horthy wydał następujący rozkaz dzienny do armji.

Armja narodowa złożyła mi przysięgę i zgodnie z tem jest mi winna posłuszeństwo. Tylko regent legalnie obrany jest upowazniony do przekazania Jego Królewskiej Mości Królowi Karolowi IV, ale takie przekazanie władzy oznaczałoby w warunkach obecnych ruinę kraju. Oczekuję, że wszyscy członkowie Armji Narodowej wierni przysiędze i bez zastrzeżeń spełnią wszystkie moje rozkazy.

WARSZAWA, 24.10. (tel. wł.) Z Budapesztu donoszą: Rząd węgierski otrzymał wiadomość, że b. król Karol wraz z małżonką swą Zytą przybył do Sopronia. Prezydent ministrów zwołał natychmiast Radę Ministrów, która powzięła uchwałę, że Karol nie może obecnie wykonywać praw panującego.

WARSZAWA, 24.10. (tel. wł.) Z Paryża donoszą, że rząd francuski wysłał depezę do francuskiego charge de affaire w Budapeszcie, polecając mu, aby interwenjował u rządu węgierskiego w ścisłym porozumieniu z przedstawicielami innych państw w celu stosowania polityki wykluczającej restaurację Habsburgów.

Ex-cesarz Karol
zabity?

WARSZAWA, 24.10. (tel. wł.) Z Wiednia donoszą: W kołach amerykańskich dziennikarzy rozszalała się pogłoska, jakoby na Karola wykonano zamach i jakoby Karol już nie żył. Oficjalnego potwierdzenia tej wiadomości nie ma.

Giełda.

WARSZAWA, 24.10. (tel. wł.) Na dzisiejszej giełdzie urzędowej notowania były następujące:

Dławy	4.050 — 4.000
Funty szterl.	15.600
Franki fr.	280
Marki niem.	24.50

Reasumując to wszystko, „Vossische Zeitung” dowodzi, iż niższa marka ma podwójną korzyść dla Rzeszy niemieckiej: łatwe zdobycie rynków zbytu dla towarów, tudzież pomoc finansowa, do pewnego stopnia przymusowa, ze strony innych krajów.

W Sowdepji.

Organizacja emigrantów rosyjskich w Paryżu przedstawiły Lidze Narodów dokładny spis ilości złota i walorów państwowych rosyjskich znajdujących się zagranicą.

Suma 60 milj. funt. sterl. (lub 1.513.200.000 fr.) w złocie wysłana była do Anglii w czasie wojny w postaci zadatku i nie powinna być zapisana na rachunek kredytu, udzielonego Rosji przez Anglię.

Następnie podana jest suma 116.920.000 rb. (lub 299.838.000 fr.) w złocie wypłacona Niemcom na zasadzie traktatu w Brześciu-Litewskim, a które na zasadzie traktatu Wersalskiego przypadła Francji i deponowana jest w banku Francuskim.

Wraz z sumą 13.250.000 fr. w złocie wywieziona do Sztokholmu w r. 1917, jako kaucja i zdeponowana w banku szwedzkim.

Ogółem więc zagranicą jest złota rosyjskiego na sumę 1.826.288.000 fr. zł. Rosyjskie walory papierowe składają się z tak zwanych „sum ukraińskich” — 70.000.000 fr.; rubli papierowych (carskich, klerenek i t. p.), które się dostały Niemcom na zasadzie traktatu w Brześciu Litewskim — 204.536.000 fr. Wchodzi tu również sumy, będące do czasu przewrotu bolszewickiego w rękach 5 przedstawicieli rządów carskich i tymczasowego, a następnie zasekwestrowane zagranicą. Francja zasekwestrowała 16.500.250 fr., Anglja 260.314.000 fr., St. Zjednocz. 60.000.000 fr. Zaznaczyć też należy pozostałość od sum zwrócone Kołczakowi za nabyte u niego złoto, a wydane następnie przez Judenica przez rząd w Archangielsku, Denikina i Wrangla. Złoto było sprzedane za 345.000.000 fr., pozostałość w sumie 11.000.000 fr. zasekwestrował rząd francuski w r. 1920.

Emigranci rosyjscy wspominają jeszcze o pretensjach skarbu rosyjskiego do Chin, o długu floty ochotniczej i in., ogółem na sumę 231.000.000 fr. Ogółem jest zagranicą walorów rosyjskich 853.950.250 fr. papierowych.

„Izwiestja” moskiewskie przytaczają treść referatu Swiderskiego, odczytanego na 4-ej sesji wszechr. centr. kom. wyk. w sprawie zbierania podatków w naturze:

„Możemy zebrać z podatków w naturze wraz z ilością przeznaczoną do siewu 160 milj. pud. zboża, w handlu zamiennym otrzymamy 15 milj. i z Ukrainy 57 milj., razem 252 milj. pud. Trudno jest przypuścić, abyśmy ilość tę zbrali w całości; dobrze będzie, jeżeli zbierzemy 80 proc. z podatków w naturze, co stanowi 135 milj.; odliczywszy 10 proc. na rozsypanie zboża, otrzymamy 122 milj. pud. Są to liczby, stawiające smutne dla nas horoskopy na przyszłość. Dotąd zdołaliśmy zebrać 32 proc. wspomnianej ilości, a potrzebujemy co najmniej 232 milj. pud.”

„Prawda” moskiewska komentuje w następujący sposób przytoczony referat:

„Podatki w naturze mogą dać około 160 milj. pud., nie jak przypuszczano — 246 milj. W roku zeszłym zbrarło przeszło 39 milj., czyli, że w r. b. dostaniemy w najlepszym razie 57 proc. zeszłorocznej ilości. przebyliśmy 1/3 część zakreszonej drogi i to najłatwiejszą, ponieważ chłopcy dają zaraz po zbiorach podatki bez specjalnego nacisku.”

Jak komunikuje „Causo Comune”, armja czerwona w chwili zawierania pokoju rządu sowjetów z Polską liczyła 5.100.000 żołnierzy. Kiedy rozpoczęła się demobilizacja, bolszewicy rozwiązywali kolejno oddziały, zwalniając powołanych do wojska z wyjątkiem żołnierzy, 20, 21, 22 letnich i niektórych oddziałów „wochry”. Wkrótce rozpoczęło się dopełnianie kadrow z pośród zrobotyzowanych wyłącznie komunistów. Na jesieni r. b. zakończona została rekonstrukcja armji czerwonej i władza komunistyczna posiada obecnie armję liczącą 1.600.000 żołnierzy i 450.000 koni. Armja czerwona ma teraz w swoim składzie niektóre oddziały wyłącznie komunistyczne; ogółem, armja liczy 25 proc. komunistów.

Zabieranie ziem i mieszkań.

Sejm Ustawodawczy uchwalił rezolucję, zalecającą pobudzenie organów samorządowych miejskich do budowania gmachów własnych na pomieszczenie biur, instytucji i szkół miejskich.

Rezolucja ta wywołana została zwiększającym się coraz bardziej brakiem mieszkań zwłaszcza w większych skupieniach ludności.

Ponieważ brak mieszkań spowodowany jest z jednej strony zwiększeniem się ludności miast, co niewątpliwie będzie miało miejsce w dalszym ciągu, oraz zastojem w ruchu budowlanym, a z drugiej strony brak ten potęguje się jeszcze przez zajmowanie i rekwirowane lokali na potrzeby władz samorządowych i państwowych, przeto organy samorządowe wezwane zostały do unikania rekwizycji pomieszczeń na swój własny użytek.

Dla ułatwienia organom samorządowym budowy i odbudowy własnych domów, Polski Bank Komunalny udziela długoterminowych (na 50 lat) pożyczek obligacyjnych na cele inwestycyjne związków komunalnych.

Również rząd dąży do rozlokowania swych biur i instytucji w domach własnych.

Odnosne w tym przedmiocie zarządzenia udzielone już zostały samorządom miejskim.

Informacje.

W sprawie udzielania porad lekarskich funkcjonariuszom państwowym. (r) Wofełdawa, białostockie komunikuje pol. lekarzom, udzielającym porad funkcjonariuszom państwowym, iż każdy z funkcjonariuszów zwracający się o poradę do lekarza, winien być zaopatrzonej w specjalną t. zw. „Kartę porad” i że tylko za okazaniem tych kart, lekarz ma prawo udzielić porady. Wyjątek stanowi wypadek nagły, gdzie lekarz winien udzielić porady, przy czem winien zobowiązać funkcjonariusza do dostarczenia mu karty.

(r) Min. Zdr. Publ. reskryptem z dnia 309. b. r. od 1 go b. m. podwyższyło o 100 proc. opłatę pp. lekarzom udzielającym porad funkcjonariuszom państwowym. Wobec powyższego wynagrodzenie za poradę w m. Białymstoku wyniesie będzie u chorego w domu 180 mk., u lekarza 90 mk. W razie podwyższenia mnożnika pracowników państwowych, również podwyższona będzie opłata i pp. lekarzom, w tym samym stosunku procentowym, co i funkcjonariuszom państwowym.

Przekazanie agend solnych.

(r) Rada Ministrów uchwaliła przekazać agendy solne przy Min. Apr. i Wydział soli „Puzappu” z dniem 1 października r. b. Min. Skarbu (Dep. Akcyz i Monopolów). Dotychczasowe organa sprzedaży soli pozostają bez zmian, o wydawanie zaś nowych koncesji należy obecnie zwracać się do Izby Skarbowej. Sprzedaż soli koncesjonariuszom uskutecznią biura sprzedaży soli w Warszawie, Mazowiecka 7, (dawny Wydział soli „Puzappu”).

Od Administracji.

Z dniem 1 listopada wprowadzimy na czwartej stronie „Kurjera” nową rubrykę p. t. „Przewodnik przemysłowo-handlowy”, w którym pomieszczać będziemy

adresy pierwszorzędných firm białostockich na potrzeby przyjezdnych i wogóle osób, które nie wiedzą u kogo kupować i komu zamówienia udzielać należy.

Przewodnik drukować będziemy trzy razy na tydzień, a mianowicie we wtorki, czwartki i soboty, według wzoru następującego:

Apteki.

F. Filipowicz, Rynek Kościuszki, róg ul. Sienkiewicza.

Hermanowski, Warszawska, róg Pałacowej

Restauracje.

„Hallerozanka”, właściciel Bielański, ul. Warszawska, róg Pałacowej

Hotel Ritz, ul. Pałacowa. Codziennie koncerty.

Obuwie.

Faust, ul. Kilińskiego.

St. Młyński, ul. Lipowa.

Sanitowski, ul. Lipowa.

Opłata za pomieszczenie firmy w „Przewodniku” w rozmiarze dwóch wierszy garmontowych wynosić będzie tysiąc marek miesięcznie.

W Białymstoku.

Dzień 25 b. m. rozpoczął się dwoma prelekcjami o obecnej sytuacji politycznej wygłoszonymi w sali Zw. Rob. Katol. pierwsza o godz. 10-ej przez posła ks. kan. Stanisława Szczepanowicza i druga o godz. 1-ej przez posła Arcichowskiego, zaś poseł Adam Mieczkowski w sali „T-wa Sokol” wygłosił przemówienie, informujące zebrałą publiczność o stanie sprawy górnośląskiej i wileńskiej, tudzież o wspólnych wysiłkach Sejmu i Rządu nad poprawą naszego bytu gospodarczego.

Z konferencji rodzicielskiej.

(Prz) Dnia 23 października odbyła się w sali gimnazjum męskiego konferencja personeiu nauczycielskiego z rodzicami uczniów.

Przed rozpoczęciem konferencji Dyrektor Gimnazjum Książdz dr. Halko wygłosił piękne przemówienie obznajmiając rodziców z całokształtem życia szkolnego i spozstrzeżeniami jego i nauczycieli z życia dzieci w szkole i poza szkołą, wymagającymi natychmiastowego uzdrowienia, do osiągnięcia którego nawoływał rodziców okazywać ze swojej strony współpracę z wychowawcami.

„Szkoła nasza — powiedział Dyrektor — chce dać państwu i społeczeństwu dobrych obywateli, uczciwych i szlachetnych ludzi”.

Skarżył się, że wielu z opiekunów i rodziców zupełnie bezwiednie szkodzą dzieciom przez obniżanie wartości niektórych przedmiotów wykładanych.

Dusza każdego dziecka jest bardzo wrażliwa i bezmyślnie uwagi rodziców źle oceniające tego lub innego przedmiotu zgubnie oddziaływa na chęć pracy nad takowym.

Wobec nierozwiązanej kwestii dostarczenia pracy inteligentnej uchodźczej. Sprawa ta nieco skomplikowana i technicznie do wykonania trudna. Przedewszystkiem mamy tu do czynienia z tłumem bardzo różnorodnym pod względem aspiracji i przekonań politycznych. Mamy wśród uchodźców i katolików, i prawosławnych, i szczerych zwolenników państwowości polskiej, i marzycieli o dobrych czasach cesarskich, i skrytych popleczników bolszewizmu, a tylko skutkiem przypadkowej nielaski, lub wykroczeń partyjnych wyrzuconych za rów graniczny. Wśród tej rzeszy urzędników poczty i telegrafu, inspektorów i nauczycieli szkół dawniejszych, komorników sądowych i pułkowników byłej monarchii, wielu nie zna dobrze języka polskiego, niektórzy, jak np. subjecki sklepów monopolowych, nie znajdują już tych urzędów, które im dawały utrzymanie. I wszystkich ich czeka nędza nieuchronna, głód i chłód w literalnym tych słów znaczeniu. A czerpać z tego źródła pracy można tylko z wielką ostrożnością.

Prawdopodobnie akcję ratunkową należałoby rozpocząć od filtracji i tych, co przez filter prawomyślności nie przejdą, powierzyć opiece narodu rosyjskiego a dla pozostałych otworzyć kursy języka polskiego, które ułatwiłyby im w przyszłości objęcie drugorzędnych stanowisk rządowych lub prywatnych.

T. Br.

Z Grodna.

Z dniem 22 b. m. pozostały nałożone pieczęcie przez policję grodzieńską na inwentarz firmy inżyniera Marjana Gürtlera oczyszczającej koryto rzeki Niemen od gruzów wyeksploatowanych mostów kolejowych. Powodem temu posłużyło niewykonanie przyjętych na siebie obowiązków przez wyżej wymienionego Dom Handlowo-Przemysłowy. Chodzą wersje, że pieczęcie w najkrótszym czasie zostaną usunięte, gdyż owa firma otrzyma zasilki do dalszego prowadzenia robót od jednego z banków zagranicznych. Obecne wstrzymanie robót przypisuje się wyłącznie opieszałości, niedbalstwu i nieudolności opracowanego przez firmę G. planu oczyszczania rzeki, z jakim dotychczas prowadzono roboty powierzone przez kierownictwo kolei kresowych. Firma w raubowniczy sposób pokrajała lokomotywy, rzucone przez bolszewików do rzeki, na drobne kawałki i zajęła się usunięciem takowych i części mostowych najdogodniejszych dla wydobycia, lecz zupełnie zbędnych dla przebiegu prowadzenia przez kolej robót nad wzniesieniem filtrów nowozaprojektowanego mostu. A zatem będzemy pokładali nadzieję, że inżynier Gürtler, zechce zaprosić do robót ludzi fachowych, dobrze obznajomionych z podejmowaniem z wody polamanych części mostowych i zastosuje inne odpowiadające potrzebom maszyny, i zapomni azjatyckie sposoby roboty prowadzonej pod dubinuszku.

W. S.

Od Sanu?

Ukazał się pierwszy numer organu „wolnej kozaczyzny” — „obornaja Ukraina”, w artykule wstępnym, którego powiedziane jest, że programem dzionnika jest: wolna, zależna tylko od woli narodu zjednoczona Ukraina, od Sanu do Kubania. Dziennik zgadza się na każdy ustrój polityczny, który zagwarantuje niepodległość Ukrainy.

Z Suwałk.

— Ministerstwo zatwierdziło podatki komunalne na rzecz m. Suwałk, a mianowicie:

- 1) Od środków lokomocji za sztukę rocznie: od samochodów ciężarowych 3000 mk., od dorożek jednokonných 400 mk., od dorożek parokonných 600 mk., od karet i powozów 1500 mk., od wozów ciężarowych jednokonných 300 mk., od platform ciężarowych jednokonných 600 mk., od wozów i platform parokonných 3000 mk.
- 2) Od sztyldów i reklam po 200 mk. rocznie za metr kwadratowy powierzchni.
- 3) Od broni palnej wszelkiego rodzaju w wysokości 150 proc. stawki podatku państwowego.

— Ministerjum zatwierdziło obecnie nowe podatki komunalne na rzecz m. Suwałk, a mianowicie:

- 1) Od zwierząt domowych rocznie: za konia po 150 mk., za rogaciznę po 50 mk., za owce lub kozy po 25 mk., i za nierogaciznę chlewną po 30 mk.
- 2) Opłaty placowe od przybywających na miejskie targi spożywcze za wóz parokonný 20 mk., a jednokonný 15 mk., lub po 5 mk. za metr kwadratowy zajętej powierzchni, zaś na targach zwierzęcych od sztuki po 150 mk. za konia, po 50 mk. za źrebaka, po 100 mk. za rogaciznę, po 60 mk. za nierogaciznę chlewną, po 20 mk. za cielaka, barana lub kozę i po 15 mk. za prosiaka.
- 3) Od widowisk i rozrywek w stosunku 15 do 50 proc. ceny biletu wejścia.

Z Kraju

— Rada m. Krakowa przeznaczyła pięć milionów marek na budowę Muzeum narodowego.

— Ś. p. Karol Szczawiński, zasłużony działacz społeczny w Wielkopolsce zmarł w 73 roku życia.

— W zabudowaniu szkoły we wsi Wróbliku 2 b. m. nauczycielka tamtejsza Stanisława Filipczakówna zranila wystrzałem z rewolweru swego narzeczonego.

go Weclawskiego, a następnie odebrała sobie życie. — Włochy przewieziony został do szpitala w Krośnie w stanie groźnym. Powodem rozpaczliwego czynu miała być zawiedziona miłość.

— Strejk piekarski w Krakowie został ukończony. Właściciele piekarni zgodzili się na podwyżkę płac pracowników o 50 proc.

Przed kilku dniami mieszkańcy wsi Gólkowice pod Krakowem byli świadkami niezwykle śmiałego napadu bandyckiego. W nocy około godziny 2 zakradli się bandyci do domu Reginy Surowej, ubiwszy już na kilka dni przedtem psa.

Bandyci dostali się do wnętrza domu przez wylamane okno. Napędziła, przebudzona hałasem podniosła krzyk, na co rabusie dobyli rewolwerów i zagrozili jej śmiercią, tymczasem kilku z nich zabrało się do rabowania mienia Surowej. Bandyci zrabowali dwa sznury korali, ukryte pod szafą, wartości 800.000 mk., poczem zbiegli.

Zawiadomiona o napadzie policja rozpoczęła poszukiwania, które zostały uwieńczone pomyślnym skutkiem. Ślady zaprowadziły organa policyjne aż do Swosowic, gdzie zdołano ująć sprawców w osobach: Stefana Niemczyka, Jana Janasa i Józefa Kekunia.

Wszystkich odstawiono do więzienia sądu okr. karnego w Krakowie.

Ze świata.

Rozbitek pociągu pod Kijowem. W pobliżu stacji Teterew powstańcy rozkręcili szyny i spowodowali wykoślenie się pociągu pasażerskiego, dążącego z Kijowa. Kilka wagonów zostało rozbitych dźszcześnie, 30 osób poniosło śmierć na miejscu, wiele jest ciężko rannych. Powstańcy ostrzeliwali pociąg.

Opłaty tramwajowe w Wiedniu. Począwszy od dnia 24 października podwyższona będzie cena biletów tramwajowych z 10 do 16 kr. w dzień i do 20 kr. wieczorem i 40 kr. w nocy. Jednocześnie podwyższona będzie cena biletów w autobusach.

Wypłata w Wiedniu. Miasto Wiedeń wypłaca nową pożyczkę na sumę 1000 mil. kr., podzieloną na dwie części, po 500 mil. każda. Część pierwszą wykorzystana będzie na przedsiębiorstwa miejskie, na opłatę pożyczki krótkoterminowej, termin których upływa d. 1 sierpnia i na spłatę zadatku w markach. Nowa 5 proc. pożyczka będzie spłacana w ciągu lat 60, począwszy od 1-go marca 1931 r. Pożyczka sprzedawana jest po 96.50.

Cena złota w Niemczech. Bank państwa płaci obecnie za złota 20 markówkę 480 mk., czyli 67.000 mk. za kg. złota. Cena złota na rynku jest cokolwiek wyższa podług „Frankfurter Zeitung” 1 gr. złota kosztuje obecnie 76.25 do 76.50 mk., a 20 markówka złota — 540 mr.

Na Łotwie. W Konstytuancie lotewskiej partje przedstawione są liczebnie w następujący sposób: lewica soc. dem. — 40, związek włościański — 25, prawica soc. dem. — 17, letgalska partja chłopska — 13, partja robotnicza 9, bezpartyjnych — 6, frakcja niemiecka — 6, żydowska — 6, narodowa — 5, letgalski związek chrześcijański — 5, frakcja rosyjska — 4, partja chrześcijańsko narodowa — 3,4, frakcje mające po 2 członków każda — 8,3 frakcji, mających po 1 członku — 5, ogółem wszystkich posłów w konstytucji jest 152.

Los Karola Habsburskiego. Podług wiadomości otrzymanych w Berlinie, rząd hiszpański nie odpowiedział dotąd na zabiegi będącego w Szwajcarii b. cesarza austriackiego Karola w sprawie zamieszkania jego w Hiszpanii. Prawdopodobnie ex-cesarz zmuszony będzie wyrzec się swego zamiaru i pozostanie nadal w Szwajcarii.

Listy do Redakcji.

Szanowny Panie Redaktorze! Wskutek notatki, zamieszczonej w Nr 31 z roku bieżącego „Kurjera Białostockiego” pod tytułem „Agitacja bolszewicka” i podpisanej przez J. Kamińskiego, Kayszyn, — jestem zmuszony zawiadomić szanowną gazetę, że wszystko zamieszczone w tej notatce, a doty-

czące mej osoby jest kłamstwem i ośzczerstwem, które jest niegodnym orędziem w walce przedstawicieli dwóch organizacji (Cent. Tow. Roln. i Cent. Związek Kól. Rolnicz.) Jako fachowiec (hodowca) pracuję tam — gdzie mi zaoferowano pracę; pracuję zaś tylko fachowo i tylko dla kawałka chleba.

Notatka więc J. Kamińskiego uderza nie w to miejsce, gdzie godzi. Jednak, jako uczciwy obywatel, co bolszewizm uważa za zbrodnię i sam uciekłem od śmierci z rąk bolszewickich, nie mogę pozwolić na skanie swego dobrego imienia, które wraz z fachową wiedzą stanowi cały mój majątek.

Przeto niniejszym daję J. Kamińskiemu termin do dnia 28 października r. b. na odwołanie na szpaltach „Kurjera Białostockiego” swych lekkomyślnych zarzutów. W przeciwnym razie oddaję go pod sąd.

B. Krzyżanowski

Były starszy specjalista hodowli na teren Podola z ramienia b. ministerjum rolnictwa w Petersburgu. Dcent-profesor Uniwersytetu w Kamieńcu Podolskim, obecny Inspektor hodowlany przy Radzie Wojewódzkiej Kolek Rolniczych w Białymstoku.

KRONIKA EKONOMICZNA.

Przyczyny drożyzny i braku jaj w Polsce. We wrześniu br. skrzynia jaj — 1440 sztuk, kosztowała na rynku wewnętrznym około 22.000 mk. polskich. Za taką skrzynię jaj polskich płacono w Anglii aż 100 funtów szterlingów, t. j. po ówczesnym kursie 178 tysięcy marek. Koszt opakowania, przewozu i inne wynosiły do 5.000 marek od skrzyni. W ten sposób eksporter z Polski uzyskiwał na sprzedaży wagonu jaj do Anglii aż 150 tys. marek. Wagon jaj zawiera 110 skrzyń, czyli dawał dochodu netto aż 16 i pół miliona marek polskich. Tem się tłumaczy szalona drożyzna jaj w ostatnich dwóch miesiącach w Polsce.

Kto chce coś kupić, coś sprzedać, znaleźć posadę, dostać pracowników, zgubę odnalźć, aby o jego firmie, przedsiębiorstwie lub handlu wiedzano, znaleźć dzierżawę majątku, odstąpić w dzierżawę majątek, niech się ogłosi w dziale drobnych ogłoszeń „Kurjera Białostockiego”, gdzie wyraz kosztuje tylko 20 mk. (dla poszukujących pracy 5 mk.). Anons w „Kurjerze Białostockim” daje 1000-krotne zyski.

OGŁOSZENIE.

Dyrekcja Wileńska P. K. P. w Wilnie potrzebuje rabyć drzewo opałowe i materiały leśne i w tym celu wyznacza konkurencję na godzinę 12 w dniu 1-go listopada 1921 r.

Wzywa się przedsiębiorstwa do złożenia ofert w zamkniętych kopertach przed wymienionym terminem do Wydziału Zasobów Dyrekcji (Wilno, Kaukaska 2) z dołączeniem kwitu na wnieście wadium w wysokości 50000 mk.

Informacji udziela Wydział Zasobów Dyrekcji, oraz Oddziały takowe w Wilnie, Siedlcach, Brześciu Białymstoku i Wołko wysku.

Dyrekcja Wileńska P. K. P.

!!! Popieracie przemysł i handel polski !!!

Dzisiaj 25 października WIELKI BAL MASKOWY
w salach szkoły rzemieślniczej, ul. Lipowa 41
529 na rzecz szkoły rzemieślniczej.

FOTOGRAFJA B. ŁOŻNICKIEGO
Sienki-w oza 28- w podwórzu Starostwa wykonuje różn. zdjęcia fotograficzne do paszportów. 605 Prędko i tanio.

Dr. M. Karel
specjalista od chorób wenerycznych, 5 skórných i włosów. przyjmuje od 8-12 i 5-8 dzieci i kobiety 1-2 pp. Osobne wejście. Sienkiewicza 37 parter

DOKTOR Aleksander Gurwicz
specjalista od chorób skórných i weneryczn. powrócił i wznowił przyjęcia chorych od 10-1 i 4-8. UL. LIPOWA 17.

Ogłaszajcie się w „Kurjerze Białostockim”

Dr. NEUMARK
3 Piętrogrodzkiego Alafuzjewskiego szpitala wenerycznego. Choroby: weneryczne, skórne i moczopłciowe. (806-914). od 10-12 i od 3-5 pp. ul. Kilińskiego 36 II. (b. Niemiecka.)

PRENUMERATE I OGŁOSZENIA
D O „KURJERA BIAŁOSTOCKI”
Przejmując Półka Białostocka gazetę BIAŁOSTOCKIEJ przy kwocie parafjalnym.